

### CENY OGŁOSZEŃ.

Przedruk tekstem t. j. 1-sza strona 40 gr. za w. m-m i tam, 50 gr. w tekście 40 gr. nakładowi 20 gr. zwyczaj. 15 gr. strona 10 mm. drobne 12 gr. za wyraz. dla pomrukujących pracy 10 gr. dla najniższych ogłoszenia 120 gr. dla osobot. 1 zł. Ogłoszenia dwukolorowe o 50 proc. drożej; ogłoszenia kolorowe o 100 proc. drożej. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.—  
Ceny ogłoszeń niedzielnych są o 25 procent droższe.  
Za termin druku i. treść ogłoszeń administracja nie odpowiada. P. K. O. Nr. 63000.

## Z pałacu biskupiego do katedry. Żałobny kondukt poprowadzi ksiądz kardynał Kakowski.

### DZISIEJSZE UROCZYSTOŚCI POGRZEBOWE.

Łódź, 13 sierpnia. W dniu dzisiejszym od godziny 7 rano prowizoryczna kaplica pałacu biskupiego, gdzie spoczywają zwłoki pierwszego Ordynariusza diecezji łódzkiej s. p. J. E. ks. biskupa dr. Wincentego Tymienieckiego została ponownie otwarta dla szerszej publiczności.  
W ciągu dnia wczorajszego pałac biskupi obiegaly tłumy. Zwłoki Dostojnego Pasterza obejrzało kilkanaście tysięcy łodzian.  
W dniu dzisiejszym przy trumnie ze zwłokami s. p. J. E. ks. biskupa dr. Tymienieckiego pełnią asystę ministrowi, członkowie Krucjaty Eucharystycznej, zakonnice Zakonów znajdujących się na terenie Łodzi oraz alumni Seminarjum Duchownego.  
Jak się dowiadujemy udział w pogrzebie zapowiedzieli dotąd J. Em. ks. kardynał Kakowski, J. E. ks. arcybiskup Gall, J. E. ks. biskup Przedziecki z Siedlec, J. E. ks. arcybiskup Nowowiejski i J. E. ks. biskup Wetmński z Płocka, oraz J. E. ks. biskup Jasiński z Sandomierza (b. rektor Seminarjum Duchownego w Łodzi). Nadto spodziewany jest przyjazd innych jeszcze biskupów i delegacji Kapituły z całej Polski.  
W dniu wczorajszym przybył do Łodzi brat s. p. biskupa dr. Tymienieckiego —

dr. Edward Tymieniecki z Warszawy oraz krewni Zmarłego i kilku Jego przyjaciół.  
Dzisiejsze uroczystości pogrzebowe rozpoczną się o godzinie 6 popołudniu.  
Od godziny 4 popoł. przed pałacem biskupim nastąpi zbiórka delegacji związków, organizacji, cechów, stowarzyszeń i t. d. ze sztandarami.  
Delegacje te ustawione zostaną przez sekcję porządkową.  
Zwłoki Dostojnego Pasterza wyprowadzi z pałacu biskupiego do katedry ks. kardynał Kakowski w otoczeniu wyższego duchowieństwa.  
Kondukt pogrzebowy przeciągnie wokół katedry, szpalerami delegacji wszystkich organizacji ze sztandarami, poczem uda się do katedry, gdzie metelowa trumna spocznie w głównej nawie na katafalku.  
We wtorek, o godzinie 10-ej rano w katedrze odbędzie się nabożeństwo żałobne. Celebrować je będzie J. E. ks. biskup - sufragan dr. Kazimierz Tomczak.  
W czasie nabożeństwa okolicznościowe kazanie wypowie ordynariusz sandomierski J. E. ks. biskup Jasiński.  
Po nabożeństwie zwłoki Dostojnego Pasterza spoczna w podziemiach katedry.

Pod adresem Kapituły Łódzkiej nadeszło mnóstwo depeesz kondolencyjnych. W pierwszym rzędzie od Nuncjusza Apostolskiego J. Em. Marmaggi, Prymasa Polski Hłonda, wszystkich biskupów polskich itd. Setki depeesz kondolencyjnych nadchodzą od stowarzyszeń, organizacji itd.  
Depeesz nadchodzą w dalszym ciągu, przyczem w dniu dzisiejszym nadeszły między innymi depeesz od biskupów z Przemysła, Lwowa, Wołynia i Pelplina.  
London, 13 sierpnia. Admiral Byrd, słynny amerykański podróżnik i badacz podbiegunowy został wczoraj odnaleziony i uratowany.

## Wieża karabinu maszynowego zguba sierżanta. Szczegóły katastrofy lotniczej pod Piotrkowem.

Piotrków, 13 sierpnia. Jak podaliśmy wczoraj pod Sulejowem wydarzyła się katastrofa samolotowa. Dziś podajemy ciekawe szczegóły.  
Ze Skierniewic w stronę Krakowa szybowalo kilka samolotów wojskowych. Ostatni wystartował ze Skierniewic kpt. pilot Godlewski z sierżantem - mechanikiem Władysławem Balcikiem. Podczas przelotu nad wsią Mikutówce, gm. Radonia w aparacie tym skutkiem zerwania się wiazania u steru, lotnicy stracili panowanie nad maszyną i aparat runął z wysokości 500-700 m. na ziemie. W ostatniej chwili kapitan wyskoczył i wyszedł bez szwanku. W międzyczasie wołał na sierżanta, aby wyskoczył również, lecz tamtego wstrzymywał pod powietrza i tamowa-

ła ruchy wieża karabinu maszynowego. Nie zdążył też rozpiąć pasa.  
Sierżant z trudem wy dobytu z kabiny, która jest zupełnie zgnieciona. Sierżant doznał uszkodzenia potylicy głowy, naruszenia mlecza paclerzowego, wskutek czego nastąpił paraliż. Ciężko ranego przewieziono późno w nocy autobusem do Piotrkowa i koleją do Warszawy do szpitala.  
Motor skutkiem silnego uderzenia o ziemie odpadł od aparatu na odległość 7 metrów i rozbił się.  
Aeroplan prawie całkowicie strzaskany, skrzydło prawe złamane, śmigło oraz inne części porzucane wokół.  
Posterunek polic. ze wsi Błogie za bezpieczył aparat na miejscu.

## Traktorem motorowym przez pustynię lodową. Trzech śmiałków dotarło do chaty Byrda Słynny podróżnik wychudł, ale ma humor.

London, 13 sierpnia. Admiral Byrd, słynny amerykański podróżnik i badacz podbiegunowy został wczoraj odnaleziony i uratowany.  
Radomsk, 12 sierpnia. (Od wł. kor.) — Niedawno donosiliśmy o zatargu w fabryce mebli giętych „Wojciechów” pod Radomskiem. Dyrekcja tej fabryki zalegała robotnikom w wypłatach zarobków sięgających do 2-ch miesięcy.

Dyrekcja fabryki unieruchomiła przedsiębiorstwo na miesiąc maj i czerwiec i w tym to okresie zaległe zarobki robotnikom wypłaciła. Po załatwieniu tego fabryka została ponownie w tych dniach uruchomiona.

20 lipca otrzymano od Byrda radiogram, w którym prosił on, aby go odnaleźć, bowiem z wycieńczenia obawia się utraty życia. Dwa razy czyniono w ostatnich tygodniach starania odnalezienia go, dopiero trzecia próba się powiodła. Wczoraj rano grupa, która celem odnalezienia Byrda wyruszyła z bazy operacyjnej 8 sierpnia, dotarła do jego punktu obserwacyjnego, położonego o 123 mile od bazy ekspedycyjnej w Zatoce Wielorybiej w okolicy północnego bieguna. Byrda, który przebywał w tej chacie od 28 marca dla studiów meteorologicznych, znalazło bardzo wycieńczonego i wychudzonego, ale w dobrym humorze. Grupa, złożona z 3-ch ludzi, która dotarła do Byrda, odbyła swą drogę przez pustynię lodową w traktorze motorowym.

## DRAMATYCZNY PORÓD W CYRKU. Ojciec dziecka dostał napadu szału.

Paryż, 13 sierpnia. — Niecodzienny wypadek zdarzył się podczas przedstawienia w pewnym cyrku w Bayonnie. Wskutek cizby i popychania przez tłum, pewna kobieta porodziła przedwcześnie dziecko, co wywołało niemiłe zanieśzanie w cyrku. — Zdeenerwowany tym wypadkiem w najwyższym stopniu mąż owej kobiety,

widząc cisnącą się gawieź, wy dobył rewolwer i zaczął strzelać wkoło siebie. — Strzały jego zabiły pewnego 60-letniego pana oraz raniły śmiertelnie pewnego młodego człowieka.  
Tlum rzucił się na mordercę, chcąc go na miejscu zliczować. Dopiero obecna na przedstawieniu policja, wyratowała nieszczęśliwego, odprowadzając go na posterunek.

## 8000 delegatów wzięło udział w śląskim zjeździe katolickim.

Katowice, 13 sierpnia. W niedzielę odbył się w Katowicach zjazd Katolickiego Towarzystwa meżów diecezji śląskiej. Przy było około 8000 uczestników.  
Zjazd rozpoczął się zbiórką o godz. 8-ej rano na polach miejskich u wylotu ul. Bankowej. Uczestnicy w olbrzymim pochodzie, składającym się z kilku tysięcy osób przeszli 20-mą orkiestrą, szli ulicami miasta Na czele pochodu niesiono olbrzymi krzyż, wysokości 5 m. Krzyż ten niesiony był przez osoby w barwnych strojach narodowych z Piekar Śląskich. Niesiono również około 100 sztandarów, oraz wiele transparentów z napisami o treści religijnej, jak np. „Chcemy Boga w szkole” i t. p.  
Przy ul. s. p. biskupa Lisowskiego odbyła się defilada, którą odbierali biskup śląski dr. Adamski, ks. biskup sufragan Bromboszcz, ks. biskup Kubina, oraz wojewoda śląski dr. Grażyński, prezydent m. Kocur, oraz wielu przedstawicieli duchowieństwa i władz.  
O godz. 10-tej odprawił ks. biskup Kubina z Częstochowy wielką Sumę pontyfikalską w wielkiej sali powystawowej. Podniosło kazanie wygłosił zaś ks. biskup Bromboszcz.  
Po południu w wielkiej sali powystawowej odbyły się obrady zjazdu. W skład prezydium weszli ks. biskup Adamski, ks. biskup Kubina i ks. biskup sufragan dr. Bromboszcz, oraz wielu wysokich dostojników kościelnych i osób świeckich.  
Na zjeździe wygłosili referaty: „Katolickie Stowarzyszenie meżów a Kościół” - p. Kleśk, „Katolickie Stowarzyszenie meżów a rodzina i wychowanie” - p. Marjan Stawiński, sekretarz generalny. W końcu głęboko ujęty referat na

temat „Katolickiego Stowarzyszenia meżów a państwo” wygłosił ks. biskup Adamski z Katowic.  
Zjazdowi nadał błogosławieństwo Ojciec św. Pius XI  
i ks. Prymas Hłond życzenia owocności prac.

## Składajcie ofiary na powodzian.

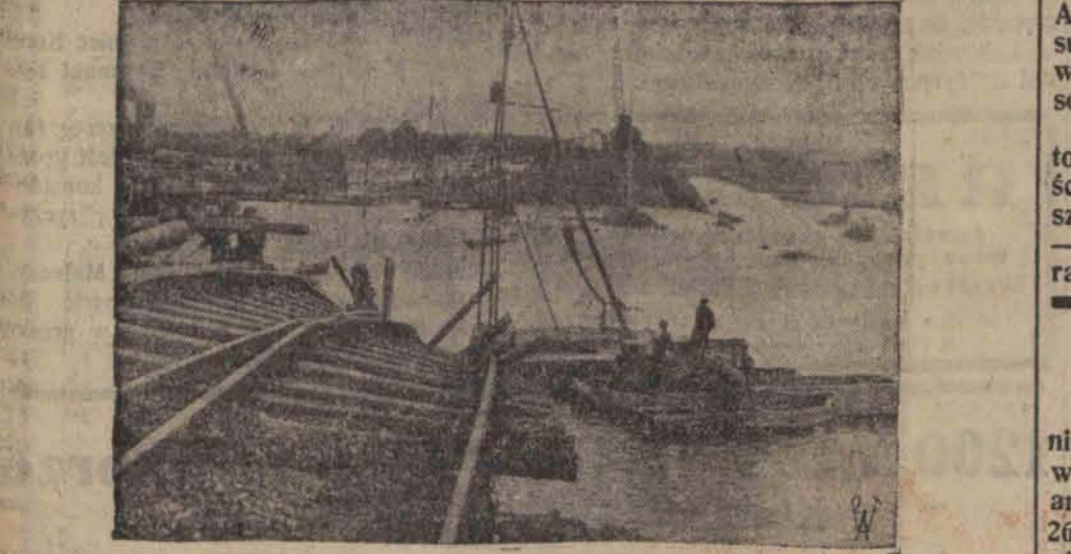
## Pogrzeb ofiar katastrofy zgrupował olbrzymie tłumy.

Łódź, 13 sierpnia. — W Łodzi od był się pogrzeb 6 ofiar katastrofy autobusowej pod Sądowem. W pogrzebie uczestniczyło przeszło 10.000 osób chrześcijan i żydów. Podczas pogrzebu wszystkie sklepy i warszaty były zamknięte. Na cmentarzu żydowskim rozgrywały się straszne sceny.  
Ks. biskup łomżyński Stanisław Lułomski złożył za pośrednictwem delego-

wanego specjalnie przedstawiciela kurji biskupiej wyrazy współczucia gminie żydowskiej.  
Również w Ostrowi Mazowieckiej odbył się z udziałem olbrzymich tłumów pogrzeb ofiar katastrofy pochodzących z tego miasta. Na cmentarzu żydowskim w czasie składania trumien do grobów rozgrywały się wstrząsające sceny.

## Dzisiaj, we wtorek i w czwartek składanie kopert dwudziestej czwartej serii nagród za ważne czytanie. Patrz str. 2-ga.

### Odbudowa komunikacji na terenach nawiedzonych powodzią.



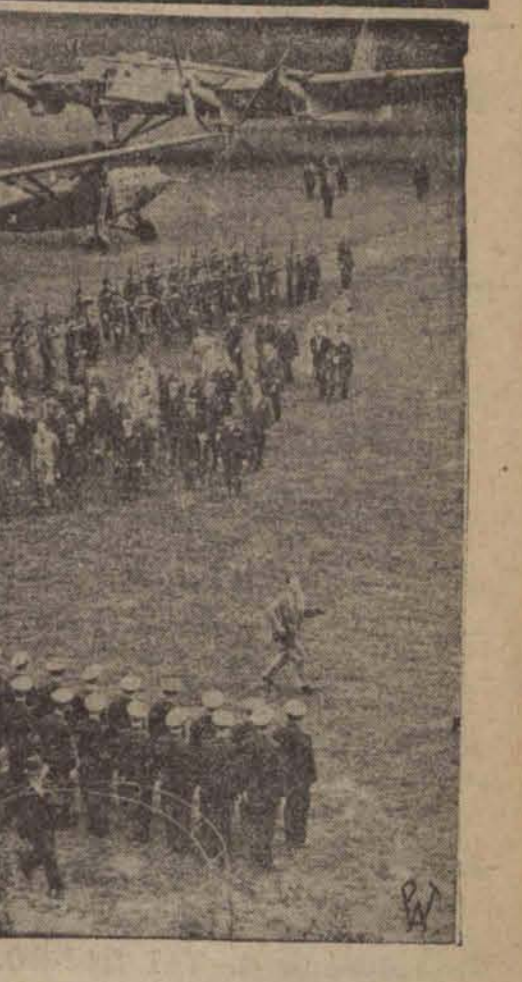
Saperzy przy budowie podpór pod most kolejowy pod stacją kolejową Bogumilowice, na linii Kraków-Łódź. Most ten długości 130 m. zbudowano w miejscu wyrwy na nasypie kolejowym o szerokości 130 m. i głębokości 8 m. Most oddany został do użytku w dzień 19-go b. m.

## Dolar 5.15

Prywatnie dolar papierowy w żądaniu 5.16, w płaceniu 5.18; dolar złoty w żądaniu 8.93, w płaceniu 8.92; funt angielski w żądaniu 26.70, w płaceniu 26.60; rubel złoty w żądaniu 4.62, w płaceniu 4.60; marka w żądaniu 2.01, w płaceniu 2.00; za 100 franków francuskich w żądaniu 35, w płaceniu 34.90. Bank Polski w godzinach rannych kupował dolary po 5.15.

## SOWIECKA ESKADRA LOTNICZA w Paryżu.

Do Paryża przybyła sowiecka eskadra lotnicza. Na zdjęciu moment powitania oficerów i lotnicztwa sowieckiego przez francuskie władze lotnicze. Lotnicy sowieccy przechodzą przed frontem kompanii honorowej.







Echa ze stolicy.

Dyr. Szyfman objął oficjalnie lokal, przeznaczony na biura generalnej dyrekcji 5 teatrów Towarzystwa Krzewienia Kultury Teatralnej.

Z okazji mającego nastąpić otwarcia w Warszawie w dniu 23 sierpnia międzynarodowego kongresu geograficznego, rząd sowiecki po otrzymaniu zaproszenia oficjalnego, wyznaczył skład delegacji.

Od 15 sierpnia wydział szpitalnictwa zarządu miejskiego otwiera w szpitalu Starozakonnych narazie jeden specjalny oddział dla chorych na dur brzuszny.

Ucieczka do żony. Odroczona licytacja.

Jednakże zaczyna się robić na świecie trochę lepiej. Siedział przez kilka lat jakiś głuptasek na mięciutkim fotelu, myślał, że jest Napoleonem.

W historii ludzkiej już tak jest, że jak kiedyś powiedział, zdaje się, Witos (niegłupi to jednak był chłop): tam gdzie była woda, tam będzie woda.

również możność, dla potrzebujących, dorobienia piątej klepki, tak jak się dorabia sztuczna ręka lub noga.

O to piękne pole doświadczeń dla młodych lekarzy, którzy czekając na wolne miejsce w kasie chorych, mogą tymczasem poeksperymentować na samych sobie, co jest zawsze korzystniejsze, niżby mieli eksperymenty przeprowadzać na swoich pacjentach.

Trup bez głowy w lesie. 88-letni starzec podpalczem.

Ze Świecia donoszą: Niedawno donosiliśmy o znalezieniu zwłok nieznanego mężczyzny.

Głowa była odłączona od tułowia i znaleziona rychło na łące, przyległej do lasu, dokąd przypuszczalnie przez jakiś zwierzę została zawleczona.

Belt był poszukiwany przez władzę sądową, jako podejrzany o podpalenie zabudowań swego zięcia

Do znajomych swoich często mówił, że zakończy swój żywot samobójstwem. Po 2 dopiero miesiącach, dzięki przypadkowemu odkryciu tajemniczych zwłok, zostało ujawnione tajemniczo zniknięcie Belta.

Tanie bilety do cyrku. Pomysłowi robotnicy.

Z Jarosławia donoszą: W Jarosławiu wydarzył się wypadek rafinowanego oszustwa. Dwa robotnicy, zatrudnieni w cyrku „Korona”, korzystając z chwilowej nieobecności dyrektora w wozie zarządu cyrku, skradli dwa bloki biletowe.

wielki popyt, toteż, mimo, iż w kasie były pustki cyrk zapelniał się co wieczór po brzezi publicznością. Dyrekcja cyrku po przeprowadzeniu dochodzeń wytopiła źródło tanich biletów.

RADJO-KĄCIK. DZIS WIECZOREM.

- 16,00 Muzyka lekka w wyk. ork. teatru „Hollywood” pod dyr. Z. Górzyskiego. 17,00 Audycja dla dzieci. 17,15 Koncert kameralny z Poznania. 17,40 Recital śpiewaczy J. Korolkiewicza (baryton).

- 7,05 Dziennik poranny. 6,35, 6,55, 7,10 Muzyka poranna. 7,30 Chwilka pań domu. 7,35 Program na dzień bieżący. 7,30 Rozmaitości. 11,37 Sygnal czasu. 12,00 Helnał. 12,05 Wiadomości meteorologiczne. 12,05 Przegląd prasy polskiej. 12,10 Muzyka lekka z Cieclocinka: Petersburski i Gold. 13,00 Dziennik południowy.

Przez dziurkę w ścianie. Niedyskretni sąsiedzi!

Z Poznania donoszą: Pani Bojowa, właścicielka mieszkania, prowadziła kampanie sądową przeciwko swej siostrzyczce p. R. o eksmisję. Jako powód eksmisji podawała zarządzenie, iż w mieszkaniu p. R. nie nocował.

czył się, że nigdy w towarzystwie p. R. w jej mieszkaniu nocy nie spędził. Jedynie raz jesienią zeszłego roku, pomagając jej przy urządzaniu mieszkania, spowodował ulowę pozostał w pokoju p. R. z zgodą właścicielki p. Bojowej.

Bez granic, zwróciła się do mnie, wskazując miejsce, w którym znikło dziecko: Ratuj go! Ratuj się do wody! Ratuj go! Błagam ciebie!

Niestety! straszliwy lęk, nieopięte a ohydne tchórzostwo, opowały mnie, powstrzymując zapal, przykuwając mnie do ławeczki, a nieszczytna kobieta, pojmując bezwzględność swych prób, już sama gotowała się wskoczyć do wody, gdy uprzedził ją Brissot. Tak jest: Brissot, jej dawniejszy kochanek. Ukrył się w piątych się tałach, by po chwili walczyć na powierzchni ze zsztywniałym ciałem dziecka...

kości, którą darzyła go dawniej i darzyć powinna w przyszłości. Dwaścieścia cztery godziny później, gdy zupełnie serwo myślałem zakończyć z życiem, pojawiła się Nina z malcem: Ze łzami rzuciła mi się w objęcia, mówiąc głosem, przerywanym szlochaniem: — To szalenie! Straciłeś rozum, ukochany! Co znaczy ten list niemądry, pozabawiony wszelkiego sensu!

Miłość kobiety.

W gruncie rzeczy — zawołaj zniechęca stary mój kolega Mahurel (siedzieliśmy obaj na tarasie kawiarni, rozmawiając na nasz ulubiony temat — o kobietach) w gruncie rzeczy nigdy do głębi nie wnikał w serce kobiet, nie rozumiemy ich nigdy. My, mężczyźni, widzisz, utrudniamy sobie sprawy rozmaitemi rzeczami: honorem, obowiązkiem, uczuciem, moralnością, które dla kobiet nie liczą się wcale wobec miłości, która „nie zna praw”, jak głosi refren słynnej arji. Widział, nawet własna żona moja, Nina, pewnego dnia złożyła mi wybitny dowód tego, co twierdzi w tej chwili, i, przynajmniej, w okolicznościach wysoce dramatycznych!

mnie. Tamten zaś, niepocieszony, wyjechał na okręcie, udającym się do Indochin. Ślub nasz odbył się wkrótce po jego wyjeździe. U boku Niny zaznałem niczym niezamąconego szczęścia, wobec którego nie mogło być mowy o jakiegokolwiek retrospektywnej zazdrości. Nie znalazłem, zresztą, swego poprzednika i nie widziałem go nigdy, co tłumaczy wiele rzeczy.

lesne, tem gorsze, że nie próbowała nawet usprawiedliwić się. — Oczywiście — rzekła — nie jesteś zdolny zrozumieć mnie. Jak wszyscy mężczyźni, taksujesz innych przez porównanie z własną osobą. Lecz nasz sąd kobiecy jest mniej powierzchowny, a gdy kochamy, lub czujemy, że jesteśmy kochane, odkrywamy w duszy ludzi wiele rzeczy, które uchodzą naszej uwadze.

Wnio to zerwała ten stosunek, by wyjść za...



